

MICHAŁ POCZĄTEK

Postacie kobiet przedstawione w „Słowniku lekarzów polskich” Stanisława Koźmińskiego

The Women of Medical Professions in “Lexicon of Polish Physicians” by Stanisław Koźmiński

Prywatny Specjalistyczny Gabinet Neurologiczny Michał Początek
Al. Wojska Polskiego 49B/152 64-920 Piła

Słowa kluczowe:

biografistyka, kobiety w dziejach polskiej opieki zdrowotnej, Stanisław Koźmiński

Key words:

biographical matters, women in history of Polish health service, Stanisław Koźmiński

Streszczenie

Tematem artykułu jest analiza „Słownika lekarzów polskich” pod kątem obecności kobiet zajmujących się opieką zdrowotną (nie tylko lekarek) do XIX wieku włącznie. Dzieło przygotowane przez lekarza, historyka i bibliografa, Stanisława Koźmińskiego wydane drukiem w Warszawie w roku 1888, zawiera wykaz prac zarówno lekarzy polskich, jak i cudzoziemców, którzy praktykowali na ziemiach polskich, albo tu wydawano ich publikacje. Wydawnictwo jest tym bardziej cenne, że umieszczono w nim wszystkie pozycje od okresu średniowiecza, które udało się autorowi odnaleźć. Podano też krótkie informacje o autorach. Celem Koźmińskiego było bowiem zebranie i przedstawienie dorobku polskiej medycyny w sytuacji ograniczonej możliwości dalszego rozwoju nauk medycznych z powodu braku własnej państwowości i pod zaborami.

Abstract

The subject of paper is the analytical evaluation of presence Polish medical women (not only physicians) in “Lexicon of Polish Physicians”, published by Stanisław Koźmiński, the physician, historian and biographer. Edited in Warsaw in 1888, it contained record of scientific papers by Polish physicians, foreigners working or living on Polish territory and aliens, whose papers were translated. All of them, which were published from the Middle Ages till the XIX century. There were also short informations related to authors of the papers. The main aim of Koźmiński was to collect and show the legacy of Polish medicine, at that time restricted by the lack of statehood, under extraneous annexation.

Wprowadzenie

Obszerne opracowanie bibliografii polskiego piśmiennictwa medycznego od okresu średniowiecza, aż po rok 1885 Stanisława Koźmińskiego, wraz z krótkimi

biogramami autorów tych prac, jest cennym rozwinięciem dzieła Wielkopolanina, Ludwika Gąsiorowskiego zatytułowanego „Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do

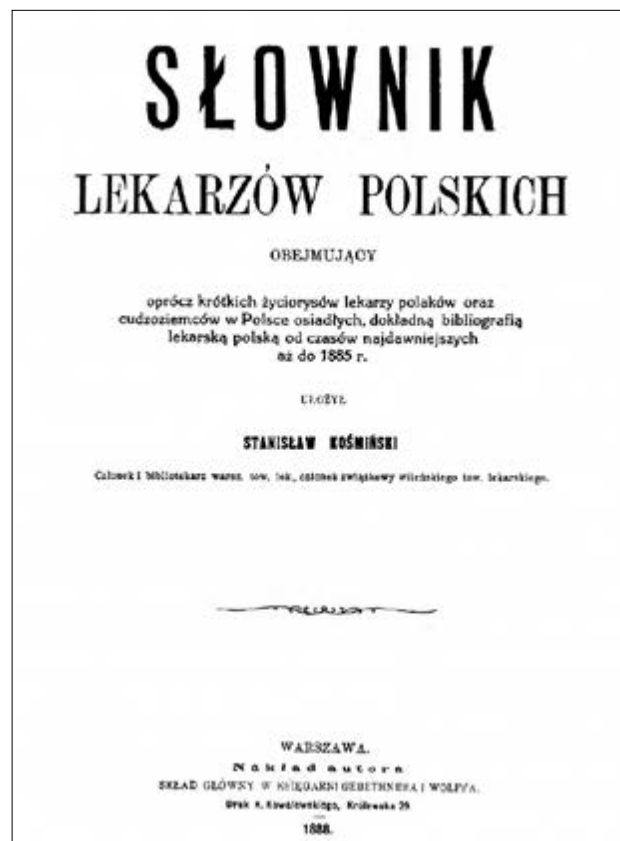
najnowszych”. Z tym, że odmiennie niż u Kościńskiego, rozprawa Gąsiorowskiego ukazywała się etapami w czterech tomach, począwszy od 1839 r. (tom pierwszy), po rok 1855 (tom ostatni). Oba dzieła nawiązują do tradycyjnego kierunku w badaniu historii medycyny, jakim jest nurt bibliograficzny. Są one odpowiedzią na potrzebę encyklopedyzacji i systematyzowania wiedzy, wynikającej z gwałtownego w XIX stuleciu rozwoju nauki i jej specjalizacji. W tym czasie powstawało wiele tego typu publikacji. Niemal równoległe do książki Kościńskiego, ukazała się praca berlińskiego patologa i historyka medycyny pochodzącego z Gdańska Augusta Hirscha (1817-1894): „Biographisches Lexicon der hervorragenden Aerzte aller Zeiten und Völker”. Kolejne tomy jego pióra z informacjami dotyczącymi lekarzy nie tylko niemieckich, wydawano począwszy od 1884 r. do 1888 r.

„Słownik”

Pełny tytuł książki, wydanej nakładem autora przez Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, w 1888 roku w Warszawie brzmi: „Słownik lekarzów polskich, obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzy Polaków oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych, dokładną bibliografią lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do 1885 r.” Poniżej jest informacja, że rzecz „ułożył Stanisław Kościński, członek i bibliotekarz warsz. tow. lek., członek związkowy wileńskiego tow. lekarskiego.”

Celem Kościńskiego było zebranie dorobku naukowego lekarzy polskich, cudzoziemców osiadłych na ziemiach polskich oraz zagranicznych wydawnictw przetłumaczonych na język polski. Są wśród nich także pozycje tylko dedykowane znaczącym Polakom, jak na przykład „Tractatus de lacte” wydany w Wenecji w 1536 r. przez Hieronima Accoromboni (1469-1537), osobistego lekarza papieża, Leona X i Klemensa VII, adresowany do biskupa płockiego Jana Chojeńskiego. Jest broszura rolnika i urzędnika banku polskiego, Benedykta Aleksandrowicza (1796-1881), który napisał o korzyściach zimnych kąpielii, a nawet „dziełko” Jeana Gasparda d’Ailhaud, francuskiego szarlatana z XVIII w., wynalazcy proszku przeczyszczającego.

Obaj z Gąsiorowskim zamierzali ocalić i utrwalić w społecznej pamięci, postaci zasłużonych lekarzy a także innych osób zajmujących się lecznictwem oraz pokazać wcale niepoślednie ich osiągnięcia. Działali w okresie zaborów, w stanie zagrożenia integralności i tożsamości ojczyzny kultury. Nieprzypadkowo omawiane dzieła powstały w Poznaniu (Gąsiorowski) oraz w Warszawie (Kościński), zatem pod zaborami pruskim i rosyjskim, gdzie ucisk narodowościowy był



Ryc. 1. Słownik lekarzów polskich Stanisława Kościńskiego.
Źródło: cybra.p.lodz.pl

największy i gdzie rodzime życie akademickie w zasadzie nie istniało. W Wielkim Księstwie Poznańskim po upadku Kolegium Lubrańskiego w XVI wieku w ogóle nie było wyższej uczelni, zaś w Królestwie Polskim, Szkoła Główna w czasach Kościńskiego była całkowicie zrusyfikowana. Chodziło też o prestiż i nobilitację polskiej sztuki lekarskiej, na tle szybko rozwijającej się medycyny światowej i ogólnego postępu w organizacji służby zdrowia. W XIX wieku globalnie doszło, jak wspomniano, do gwałtownego przyspieszenia procesów cywilizacyjnych. Polska, na długie dekady pozabawiona państwowości znalazła się w niekorzystnym położeniu, zagrażającym perspektywiczną marginalizacją. Włączenie do powszechnego obiegu intelektualnego, stwarzało zaś możliwość podbudowania własnej pozycji w warunkach braku rodzimych struktur organizacyjnych i niedostępności koniecznych środków finansowych. Zaletą pracy Kościńskiego jest duży ładunek szczegółowej wiedzy, przejrzysty, alfabetyczny układ treści, staranna redakcja oraz piękny, staropolski język. Miejscami niestety chyba niepotrzebnie, dodatkowo archaizowany. Informacje o lekarzach mają często charakter anegdotyczny, co ożywia narrację i polepsza przekaz.

Dzieło okazało się sugestywnym, często cytowanym i niekiedy nad wyraz opiniotwórczym. Odwołują się doń nie tylko dawniejsi, ale i współcześni historycy medycyny. Władysław Szumowski umieszcza pracę wśród najważniejszych pozycji bibliografii.¹ Bronisław Seyda, określa „Słownik” jako znakomity i zaznacza w wykorzystanym piśmiennictwie.² Tadeusz Brzeziński, oprócz miejsca na liście zalecanej literatury uzupełniającej, pisze o wydaniu Koźmińskiego jako jednym z dwóch (obok książki Gąsiorowskiego) najważniejszych i podstawowych źródeł do dziejów medycyny w Polsce.³ Obszerne, trzytomowe dzieło pod redakcją Wojciecha Noszczyka, „Dzieje medycyny w Polsce” przywołuje ustalenia Koźmińskiego aż 25 razy.⁴

O autorze

Stanisław Lubicz Koźmiński urodził się 22 maja 1837 r. w Warszawie, w rodzinie nauczyciela szkół rządowych, Józefa Koźmińskiego i Franciszki z Kamieńskich. Wcześnie osierocony przez ojca, rozpoczął naukę w gimnazjum w Sandomierzu. Kontynuował i ukończył ze złotym medalem w jednym z gimnazjów warszawskich. Medycynę studiował na uniwersytecie w Moskwie, gdzie w 1861 r. otrzymał dyplom z wyróżnieniem. Po studiach jako lekarz osobisty barona Arthura von Mohrenheima (1824-1906), dyplomaty w służbie rosyjskiej, odbył wraz z jego rodziną długą podróż po Europie, zwiedzając przy okazji uczelnie medyczne, kliniki i biblioteki. Ożenił się z Lucyną Gregorowicz, która stała się jego współpracowniczką przy selekcji i redakcji materiałów archiwalnych wykorzystywanych w publikacjach historycznych. Po śmierci męża uzupełniła i przygotowała jego niedokończone główne dzieło do druku. Pomagał jej przy tym przyjaciel rodziny, doktor Józef Emilian Peszke (1845-1916), zresztą równocześnie bliski współpracownik wspomnianego Hirscha.

W 1865 r. Koźmiński został asystentem profesora Wiktora Szokalskiego (1811-1891) w klinice chorób oczu. Po odbyciu stażu w klinice sławnego profesora Albrechta von Graefe w Berlinie, otrzymał posadę okulisty w Warszawie w Szpitalu Dziecięcym przy ulicy Solnej, potem w jego nowej siedzibie, przy ulicy Aleksandrii. Lecznica nosiła wtedy nazwę Warszawskiego Szpitala

dla Dzieci, a zatrudniony tam Koźmiński stał się de facto pierwszym na ziemiach polskich okulistą dziecięcym. Opublikował 34 prace z dziedziny okulistyki, głównie o charakterze kazuistycznym i przyczynkarskim. Uczestniczył w przygotowaniu do druku podręcznika profesora Szokalskiego: „Wykład chorób przyządu wzrokowego u człowieka” (Warszawa 1869) oraz tłumaczonej osobście z francuskiego monografii profesora Edouarda Meyera, „Wykład chorób oczu” (Warszawa 1875). Równocześnie zamieszczał w prasie i czasopismach medycznych artykuły z zakresu historii medycyny.⁵ Społecznie pełnił funkcję lekarza zakładu dla ubogich dzieci, lekarza sierocińców zakonnych oraz był lekarzem przemysłowym w fabryce produktów metalowych Ludwika Norblina i Teodora Wernera. Prowadził też rozległą praktykę prywatną. W 1872 r. został wybrany bibliotekarzem Towarzystwa Lekarskiego. Uporządkował zbiory liczące blisko 5 tysięcy woluminów i stale je uzupełniał. W 1877 r. opublikował „Wykaz rzeczy zawartych w 72 tomach Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego ułożony przez Stanisława Koźmińskiego”, zawierający rozprawy i wystąpienia ustne na zebraniach, od chwili pojawienia się pierwszego zeszytu Pamiętnika w 1837 r. Łącznie z wykazem wszystkich członków Towarzystwa, które istniało od 6 grudnia 1820 r.

Koźmiński zmarł w Sławnie koło Opoczna 14 września 1883 r. w majątku szwagra, podczas podróży powrotnej z Włoch, gdzie oprócz wypoczynku, prowadził także kolejną kwerendę w archiwach. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.⁶

Kobiety na kartach „Słownika lekarzów”

Celem niniejszej pracy jest ocena obecności kobiet w pracy dziewiętnastowiecznego bibliografa. W „Słowniku” umieszczono notki dotyczące 4 111 osób. Wśród nich znalazło się tylko osiem kobiet i są tam o nich nader lakoniczne wzmianki. Można było się spodziewać, że proporcje dotyczące udziału niewiast w życiu akademickim, opiece zdrowotnej i na łamach wydawnictw z czasem ulegną zmianie. Z drugiej strony, owe skromne „osiem” nie powinno wszakże dziwić, przecież jeszcze w czasach Koźmińskiego kobiety w zasadzie w ogóle nie mogły studiować medycyny. Po raz pierwszy taką

1 W. Szumowski, *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Kęty 2008, s. 624.

2 B. Seyda, *Dzieje medycyny w zarysie*, Warszawa 1973, s. 9, 183.

3 T. Brzeziński (red.), *Historia medycyny*, Warszawa 2000, s. 16, 465.

4 W. Noszczyk (red.), *Dzieje medycyny w Polsce*, Warszawa 2015-2016.

5 A. Grzybowski, A. Kordys, *Stanisław Lubicz-Koźmiński (1837-1883): pionier okulistyki dziecięcej i wybitny historyk medycyny*, Archiwum Historii i Filozofii Medycyny, 2018, T. 81, s. 113-120.

6 J. Peszke, *Stanisław Koźmiński* [w:] S. Koźmiński, *Słownik lekarzów polskich*, Warszawa 1888, s. I-XVII.; W. Noszczyk (red.), *Dzieje medycyny w Polsce*, t. 1 *Od czasów najdawniejszych do roku 1914*, Warszawa 2015, s. 470-471.

możliwość stworzyły im dopiero po połowie XIX wieku, uczelnie w Stanach Zjednoczonych. Na kontynencie europejskim pionierskim ośrodkiem stał się na początku lat 80. XIX wieku, szwajcarski Zurych, potem dołączył Edynburg, Wiedeń, Paryż. Powodem wstrzeźliwości w dopuszczaniu do zawodu lekarskiego kobiet nie były wyłącznie względy kulturowe lub obyczajowe. Istotną przeszkodą choćby na terenach polskich, był też system kształcenia na poziomie średnim, przygotowawczym, gdzie placówki publiczne przeznaczono przede wszystkim dla chłopców. Dziewczęta – jeżeli już – uczyły się we własnych domach albo na prywatnych pensjach, gdzie czesne było wysokie, a przy tym tylko nieliczne z tych zakładów, przynajmniej w Królestwie Polskim, posiadały odpowiednie kwalifikacje i certyfikaty urzędowe. Ponieważ kandydatek na studia nie było zrazu dużo, więc i uniwersytety nie widziały potrzeby szerszego otwarcia swoich bram.

Pomimo że wydawane w ostatnim półwieczu podręczniki historii medycyny w wielu miejscach odwołują się do pracy Koźmińskiego, to jedynie synteza pod redakcją Wojciecha Noszczyka nawiązuje bezpośrednio do niektórych medyczek wymienionych w „Słowniku”. Przytacza mianowicie enuncjacje (błędne, jak się okazało!) dotyczące Sybilli Doroty⁷ oraz Anny Tomaszewicz-Dobrowskiej.⁸ W opracowaniach Bronisława Seydy, Władysława Szumowskiego oraz nowszym, pod redakcją Tadeusza Brzezińskiego, o przywoływanych przez Koźmińskiego osobach nie ma ani słowa. Niniejszy artykuł miałby przypomnieć, nie wchodząc zbytnio w biograficzne szczegóły, najważniejsze osiągnięcia bohaterki oraz naświetlić kontekst ich obecności na kartach „Słownika”.

Maria Zakrzewska

Maria Elżbieta Zakrzewska urodziła się 6 września 1829 r. w Berlinie, jako córka Marcina Zakrzewskiego, Polaka szlacheckiego pochodzenia, wtedy już pruskiego urzędnika, za młodu zamieszkałego na kresach Rzeczypospolitej i spadkobiercy majątku wkrótce zarekwirowanego przez Rosjan. Podobno osobiście zasłużonego w walce z zaborcami. Matką była Fryderyka Wilhelmina Urban, z zawodu położna. Maria, najstarsza wśród sześciorga rodzeństwa po skończeniu gimnazjum i szkoły położniczej, już w wieku lat 21 została główną akuszerką, posiadającą ponad stuletnią tradycję berlińskiego Szpitala Charité. Po upływie pół roku drogą środowiskowych intryg, zmuszono ją jednak do rezygnacji ze stanowiska. Wraz z siostrą Anną w 1852 r.



Ryc. 2. Maria Zakrzewska, portret z 1860 – autor portretu nieznany. Źródło: wikipedia.org

wyjechały do Stanów Zjednoczonych, gdzie w Nowym Jorku Maria spotkała Elizabeth Blackwell (1821-1910), pierwszą w historii nowożytnej, dyplomowaną lekarzkę, późniejszą autorkę publikacji tłumaczonej w 1874 r. na język polski: „Dla wszystkich: religia zdrowia”. Dzięki jej poparciu Zakrzewska została przyjęta na studia lekarskie w Cleveland, które w 1856 r. uwieńczyła dyplomem, jako jedna z kilkunastu pierwszych na świecie kobiet. Doznając za młodu wielu upokorzeń, stała się aktywną przeciwniczką wszelkiej segregacji i opresji: narodowościowej, z powodu płci oraz rasowej, a jednocześnie gorącą zwolenniczką abolicjonizmu. W 1857 r. była współzałożycielką nowojorskiego ambulatorium dla kobiet i dzieci, gdzie pracowała jako wolontariuszka.⁹ W 1862 r. założyła nowatorską ówczesnie placówkę ginekologiczno-pediatryczną, New England Hospital for Women and Children. Początkowo szpital funkcjonował w domu prywatnym fundatorki, ale w 1872 r. na obrzeżach Bostonu wybudowano dlań nową siedzibę. Jej projektantami byli Amos Cummings i Willard T. Sears. Dziś to kompleks bodaj 8 budynków, przy-

⁷ W. Noszczyk (red.), op. cit. s. 75.

⁸ Tamże, s. 367.

⁹ M. E. Kempa, *Maria Elżbieta Zakrzewska (1829-1902)-pionier kobiecej służby zdrowia w USA. 110 rocznica śmierci*, Archiwum Historii i Filozofii Medycyny 2013, 76 (1), s. 42-43, Koźmiński, op. cit. s. 35.



Ryc. 3. Gmach główny bostońskiego szpitala Marii Zakrzewskiej.

Źródło: <https://polonika.pl/polonik-tygodnia/maria-zakrzewska-polska-lekarka-w-usa>

mujący rocznie około 20 tysięcy pacjentów. W 1985 r. obiekt został wpisany do rejestru zasobów kulturowych Stanów Zjednoczonych, a sześć lat później uznany za jeden spośród 2,5 tys. narodowych symboli (tzw. National Historic Landmark), o szczególnym znaczeniu historycznym. Bryła głównego gmachu ma charakter neogotycki, nawiązujący do tradycyjnej architektury skandynawskiej i jest stylizowana na wzór budowli pałacowych epoki wiktoriańskiej. Eklektyczna trzypiętrowa budowla z cegły, ozdobiona drewnianymi ornamentami składa się z kilkunastu sal, gabinetów zabiegowych oraz pomieszczeń dydaktycznych, posiada jednocześnie wygląd kameralny, z założenia przyjazny dla chorych i personelu. W szpitalu umieszczono świetnie wyposażone laboratorium, co w ówczesnych realiach amerykańskich było zjawiskiem rzadkim. Obszerne werandy służyły potrzebie rekonwalescencji po zakończeniu kuracji. Zakrzewska nazywana familiarnie „doktor Zak” korespondowała między innymi z pionierem światowej aseptyki Ignacym Semmelweisem (1818-1865). W projektach ciągów komunikacyjnych, toalet, łazienek oraz części prosekcyjnej uwzględniono więc zasady zmierzające do ograniczenia możliwości zakażeń wewnątrzszpitalnych. Personel placówki stanowiły wyłącznie kobiety. Stworzono warunki odbywania praktyk zawodowych przez studentki uczelni medycznych. Działała szkoła pielęgniarek i położnych. Tu zdobywała doświadczenie między innymi pierwsza amerykańska kobieta chirurg (Stefania Berlinerblau) oraz pierwsza czarnoskóra pielęgniarka. Mimo wielkich osiągnięć zawodowych doktor Zakrzewska, jako kobieta nie została przyjęta do stanowego Towarzystwa Lekarskiego ze względów formalnych. Sama była zdeklarowaną emancypantką, powtarzając często, że „nauka i medycyna

nie mają rasy, ani płci”. Zawsze przyznawała się też do polskich korzeni.¹⁰ Była orędowniczką organizowania w parkach i na skwerach miejskich placów zabaw dla dzieci, tak zwanych ogrodów piaskowych. W wieku 70 lat przeszła na emeryturę. Zmarła w Jamaica Plain, na przedmieściach Bostonu, w hrabstwie Suffolk w stanie Massachusetts 12 maja 1902 r.¹¹

Szpital założony w Bostonie był pierwszym w tym mieście i pierwszym w USA połączonym ze szkołą pielęgniarek. Drugim w skali kraju, prowadzonym wyłącznie przez kobiety.

Koźmiński pisze o niej jedynie: „doktor medycyny, i wymienia jej publikację „A Practical Illustration of «Womens Right to Labor» or a Latter from... M.D., late of Berlin, Prussia. Boston C.H. Doll, 1869”, str. 167.”¹² Stosunkowo niewiele, ale przecież aktywność i legenda Zakrzewskiej nabierały dopiero rozmachu. Skądinąd postępuje też słusznie, bo „Słownik” pozostaje pracą rzeczową. Trzyma się faktów, czyli istniejących źródeł pisanych, a unika opinii i interpretacji. To widać na przykładzie Zakrzewskiej, która na „nowo odkryta” w latach 70. XX wieku stała się, pewnie wbrew własnej woli ikoną ruchu feministycznego. Z dodatkowymi zasługami, których w rzeczywistości nie posiadała i których nawet nie była świadoma.

¹⁰ Internet, <https://polonika.pl/polonik-tygodnia/maria-zakrzewska-polska-lekarka-w-usa>, dostęp 23.09.2021.

¹¹ <https://wielkahistoria.pl/maria-zakrzewska-zapomniana-polka-byla-jedna-z-najwazniejszych-kobiet-w-dziejach-swiatowej-medycyny>, G.Kantecki, dostęp 23.09.2021.

¹² *Słownik*, op. cit. s. 568.



Ryc. 4. Florence Sarah Lees. Źródło: wikipedia.org

Florence Lees

Nazwisko Florence Sarah Lees znalazło się w „Słowniku” z racji wydania w Warszawie w 1877 r. przez renomowaną drukarnię Samuela Orgelbranda, wydawcę 28-tomowej „Encyklopedii powszechnej” (1859-1868) oraz dzieł wybitnych polskich literatów z Józefem Ignacym Kraszewskim na czele, „Podręcznika pielęgnowania chorych” jej autorstwa. Jak pisze Kościński, było to „dziełko przełożone z polecenia Rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, zalecone do użytku jako odznaczające się wartością wewnętrzną i praktycznością”.¹³ Lees była angielską pielęgniarką, współpracownicą i twórczą kontynuatorką pionierskich działań Florence Nightingale, inicjatorki nowoczesnego pielęgniarstwa, wsławioną bohaterską misją podczas wojny krymskiej.¹⁴ Urodziła się 31 marca

1840 r., zmarła 19 października 1922 r. Wychowywała się w miasteczku Leonards-on-Sea na południowym wybrzeżu Anglii. Pozostawała pod opieką matki i starszego, przyrodniego brata. Ojciec, lekarz z zawodu, opuścił rodzinę, gdy Florence Sarah była dzieckiem. Uczyła się w domu, a matka długo nie zgadzała się na jej udział w regularnych kursach pielęgniarstwa. W końcu zezwoliła na uczestniczenie w szkoleniu, jedynie w roli obserwatorki, czy wolnego słuchacza. Ostatecznie kształciła się w Londynie w szkole dla pielęgniarzek przy Szpitalu św. Tomasza, zorganizowanej przez Nightingale w 1860 r., potem odbywała staże w Berlinie, Dreźnie, Kaiserswerth oraz w Holandii, Danii, Francji (m.in. w słynnym paryskim Hôtel-Dieu). Pracowała w londyńskim Kings-College-Hospital. W 1869 r. poznała Nightingale, która skierowała ją niebawem na front. Podczas wojny francusko-pruskiej pracowała jako ochotniczka kolejno w szpitalach polowych obu walczących stron. Zaprzyjaźniła się z żoną pruskiego następcy tronu, otrzymała za dzielność medal wojenny oraz niemiecki krzyż zasługi. W 1873 r., przy współpracy Nightingale zredagowała i opublikowała podręcznik dla pielęgniarzek szpitalnych („Handbook for Hospitals Sisters”), do której przedmowę napisał doktor Henry Acland (1815-1900), znany lekarz-praktyk i pedagog. Ta praca właśnie została przetłumaczona na język polski i dostrzeżona przez Kościńskiego. W latach 1873-1874 Lees wizytowała szpitale amerykańskie i kanadyjskie, prowadząc prelekcje i warsztaty dla adeptek nowego zawodu. Skorzystała wtedy także z zaproszenia „Doktor Zak” i odwiedziła Boston. Po zakończeniu podróży, w 1875 r. założyła w Londynie Metropolitan and National Nursing Association for Providing Trained Nurses for Visiting the Sick Poor at their own homes (Stołeczne i Narodowe Stowarzyszenie Pielęgniarek do odbywania fachowych wizytacji ubogich chorych w ich własnych domach; potem skrócono nazwę do Metropolitan and National Nursing Association). Została jego przewodniczącą. Nightingale uważała Florence Lees za twórczynię pielęgniarstwa domowego, równie istotnego jak szpitalne.¹⁵ W 1889 r. zrezygnowała z kierowania Stowarzyszeniem i opublikowała kolejną praktyczną książkę, przewodnik dla pielęgniarzek środowiskowych („A Guide to District Nurses”). Zawarła w niej swoje doświadczenia z pracy w terenie i dość przewrotnie dedykowała matce. Pisała też artykuły z tej dziedziny. Została poproszona o poprowadzenie cyklu zajęć ćwiczeniowych dla pielęgniarzek w ramach programu finansowanego przez fundację jubileuszową z okazji 50-lecia

¹³ Słownik, op. cit. s. 271.

¹⁴ F.N.[w:] *Mała encyklopedia zdrowia*, Warszawa 1979, biogram s. 772.

¹⁵ F. Nightingale, *Extending Nursing*, L. Mc Donald (editor), Waterloo 2009, s. 901-905.

panowania brytyjskiej królowej Wiktorii. W 1879 r. poślubiła pastora kościoła anglikańskiego Dacre Henry Cravena, który odtąd pomagał jej w pracy. W Bibliotece Brytyjskiej zachowało się 188 listów pisanych przez Lees do Nightingale i kilka odeń otrzymanych.

W przedmowie do wydania polskiego „Podręcznika” pisano między innymi¹⁶: „Ostatnie europejskie wojny, dwie niespodziewane dla ludzkości przyniosły korzyści: jedna z nich streszcza się w usiłowaniach Konwencji Genewskiej, a druga polega na ogólnym uznaniu tej odwiecznej prawdy, że nic nie zastąpi opieki kobiecej przy łóżku chorego. Od dawna umiano już wprowadzić miłosierdzie kobiety spożytkować na korzyść instytucji szpitalnych, jak o tym świadczy zakon sióstr miłosierdzia założony przez ś-go Wincentego a Paulo w połowie 17 wieku, oraz inne kobiece kongregacje, które przyjęły jego regułę, np. Brygidki, siostry ś-go Józefa itd., a które dotąd pełnią służbę w wielu franuzkich szpitalach. Lecz szpitale wojenne polowe nie umiały czy też nie chciały zyskać sobie takiej pomocy, pomimo, że służba męzka chociażby też przez kongregacje zakonne męzkie dokonywana, np. przez braci szpitalnych czyli Johannitów, pod każdym względem była niewystarczająca. Tak stały rzeczy, aż do wojny krymskiej, gdy naraz pani Nightingale z gronem dam angielskich stanęła w obozie angielskim ofiarując ranionym i chorym swoje usługi. Dzielność i trafność opieki [...] od razu dała poznać światu, jak ogromne służba szpitalna ze współudziałem kobiet może osiągnąć korzyści. Nic dziwnego też zatem, że po ukończeniu wojny zaczęto kształcić i doskonalić w rozlicznych zakładach szpitalnych angielskich służby kobiece i stąd powstała nowa organizacja szpitalnego dozoru, wielce do naszych (tj. polskich – przyp. mój) i do niemieckich Diakonesów zbliżona, a jednak z zakresem nierównie obszerniejszym[.]” W przedmowie do wydania angielskiego¹⁷ wymieniono inne ważne publikacje Lees: „Uwagi pielęgnacyjne”, „Uwagi szpitalne”, „Raport komisji do spraw przestrzeni leczniczej (warunków w pomieszczeniach leczniczych)” Jak wynika z przytoczonych tekstów, zdawano sobie sprawę ze znaczenia nowoczesnego pielęgniarstwa i podkreślano nowe pola aktywności coraz bardziej liberalnych, a z czasem radykalizujących się kobiet. Wtedy wszakże rodziły się ruchy emancypantek (to też tytuł jednej z powieści Bolesława Prusa), sufrażystek, a następnie żarliwych feministek. Kobiety wkraczały w dziedziny zdominowane dotychczas przez osoby duchowne i mężczyzn, a tym samym wykrczały

poza tradycyjne role społeczne. Ten egalitaryzm, z założenia i obiektywnie korzystny kulturowo, niósł też niestety skutki negatywne. Wojna przestała być zajęciem zastrzeżonym wyłącznie dla mężczyzn. Stawała się paradoksalnie „przedsięwzięciem” powszechnym, a nawet jak w przypadku wielkich konfliktów XX wieku, wręcz totalnym.

Katarzyna

„Katarzyna (medica)” żyła w Krakowie w drugiej połowie XIV stulecia. Por. Świeżawski: Pam. T. 1. w T. LXXV, str. 3.¹⁸ Kolejna postać kobieca w „Słowniku”. Najpierw jednak parę słów o Świeżawskim.¹⁹ Ernest Gustaw Świeżawski Sulima żył w latach 1843-1919, był absolwentem Szkoły Głównej w Warszawie, historykiem medycyny i mediewistą, nauczycielem stołecznych szkół średnich i publicystą. Współredagował poczytny miesięcznik naukowo-literacki „Biblioteka Warszawska”. Periodyk wychodził w Warszawie w latach 1841-1914, zamieszczał artykuły o sztuce i przemyśle, ale przede wszystkim był jednym z niewielu pism naukowych na ziemiach polskich. W 1879 r. Świeżawski opublikował pierwszy tom „Przyczynków do dziejów medycyny w Polsce”. To tę pozycję jako źródło anonsu o Katarzynie przywołuje Kościński i umieszcza w wydanym przez siebie wcześniej „Pamiętniku Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego”.²⁰ W rozdziale III zatytułowanym „Medycy, o nich opinia i ich honoraryja w XIV i XV wieku” na stronie 25, Świeżawski pisze, że od średniowiecza lekarzami na dworach piastowskich władców byli wyłącznie duchowni. Zmieniło się to w czasach Kazimierza Wielkiego i tu autor rozwija szeroki wywód na temat okoliczności zgonu króla, który doznał złamania nogi podczas polowania, co pociągnęło za sobą kaskadę zdarzeń ze zgorzelą włącznie i wreszcie śmierci, zapewne wskutek posocznicy. W procesie leczenia ostatniego z zasiadających na polskim tronie Piastów uczestniczyli także lekarze świeccy. Siega przy tym do kronik Kadłubka, cytuje Lelewela i Szajnochę. W rozdziale IX nazywającym się „Doktorzy i Doktorka z czasów Kazimierza Wielkiego”, na stronie 75, zaś pisze: „[...] jeżeli nie jest-to pomyłką (zam. Medica imię własne, medica imię pospol.) miałby Kraków 1371 r. lekarkę w swych murach. W tym roku podczaszy (subpicerna) Katarzyny medicae wygnany został za pobicie z miasta.” To wszystko na temat rzekomej lekar-

¹⁸ S. Kościński, op. cit. s. 212.

¹⁹ M. Handelsman, *Ś.p. Ernest Sulimczyk Świeżawski 1843-26 X 1919*, Przegląd Historyczny 22, s. 275-276.

²⁰ Internet, <https://polona.pl/item/przyczynki-do-dziejow-medycyny-w-polsce-1,Njc4NjkONzV/4/info:metadata>, dostęp 26.09.2021.

¹⁶ *Podręcznik pielęgnowania chorych, przez Florentynę S. Lees*, op. cit. s. IX, X.

¹⁷ Op. cit. s. 3, 11.

ki! Trzeba uznać, że troska Kościńskiego o chwalebna tradycję medycyny polskiej poszła tu chyba za daleko. Dowody dotyczące istnienia Katarzyny nader wątpliwe, a umieszczenie legendarnej medyczki obok Rydygiera, Kopernika, Strusia czy Zakrzewskiej wydaje się efektem życzeniowego myślenia autora oraz niesmacznym i niepotrzebnym nadużyciem. Zapewne w zbożnym zamyśle „ku pokrzepieniu serc”!

Sybilla Dorota

Na stronie 490 swojego dzieła Kościński wymienia Sybillę Dorotę, „małżonkę Jana Chrystyana, księcia na Legnicy i Brzegu, rodem Polkę (Zgorzelecka), ur. 1590 r., um. 1625 roku, opiekunkę ciężarnych i rodzących [która] napisała po polsku i niemiecku: „Prosta rada dla niewiast ciężarnych i rodzących także i w innych słabościach, szczególnie na wsi, do użytku. Wydana przez dwie mało wiedzące niewiasty D. S. i M. F. (Małgorzata Fuss).” Powołuje się na Gąsiorowskiego, a jednocześnie zaznacza, że inny XIX-wieczny historyk Wacław Maciejowski („Choroby, lekarstwa i lekarze w Polsce w XV i XVI wieku”, w pracy zamieszczonej w „Pamiętniku Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” w 1839 r.) uważał, że Sybilla była Niemką.²¹ Rzeczywiście, była Niemką i księżniczką. Urodziła się 19 października 1590 r. w Berlinie w rodzinie Hohenzollernów, nosiła nazwisko von Brandenburg, była córką elektora brandenburskiego Jana Jerzego i Elżbiety von Anhalt. 12 grudnia 1610 r. poślubiła piastowskiego księcia legnicko-brzeskiego Jana Chrystiana, który pod wpływem żony zmienił wyznanie, przechodząc z luteranizmu na kalwinizm. Urodziła 13 dzieci, z których tylko pięcioro ją przeżyło. Po śmierci została pochowana w kaplicy zamkowej w Brzegu.²² Była niewątpliwie osobą niepospolitą. Jako pierwsza na Dolnym Śląsku, wprowadziła na swój dwór choinkę bożonarodzeniową, dekorowaną jabłkami i orzechami. Zwyczaj się spodobał i szybko został przyswojony. Obcując z prostymi ludźmi nauczyła się ponoć polskiej mowy, a księżęca drukarnia tłoczyła kancjonały z polskimi pieśniami. Jej syn Chrystian (1618-1672), ósmy z kolei potomek i następny władca ziemi brzeskiej, sprowadził znanego drukarza Balthasara Klose, który wydał wiele publikacji, w tym fraszki Jana Kochanowskiego oraz psalmy w jego tłumaczeniu. Ciekawostką jest to, że Chrystian zgłosił w 1668 r. swoją kandydaturę w elekcji króla polskiego, po abdykacji Jana Kazimierza. Pomimo, że



Ryc. 5. Sybilla Dorota, litografia z 1839 roku według portretu olejnego z 1610 r. – autor portretu nieznan. Źródło: wikipedia.org

szlachta głosiła potrzebę obrania Piasta, ostatecznie zdecydowała się na Michała, syna wojewody ruskiego księcia Jeremiego Wiśniowieckiego. Syn Chrystiana, Jerzy IV Wilhelm, zmarł bezpotomnie w wieku 15 lat, a księstwo brzeskie dostało się Habsburgom. Do niedawna nie kwestionowano roli Sybilli jako autorki podręcznika położniczego dla akuserek, zwanych onegdaj „pęporzekami”. Aczkolwiek jedynym śladem istnienia książki było krótkie doniesienie pewnego XIX wiekowego brzeskiego archiwisty.²³

Ernst Koch (1782-1838) bo o nim mowa, był urzędnikiem (syndykiem) w rodzinnym Brzegu. Jeden z numerów „Śląskiego Kwartalnika Historycznego” (z 1959 r.) zamieścił następujące ustalenia, odnoszące się do jego osoby.²⁴ Publikował on mianowicie fragmenty nieznanego jakoby „historycznych źródeł” z XVI-XVII wieku. W jednej z prac podał wiadomość o książeczce zatytułowanej „Gemainer Ruth an Schwangere”, rzekomo pióra księżnej oraz jej nadwornej akuszarki

21 S. Kościński, op. cit. s. 490.

22 A. Techmańska, *Piastowskie medale i monety medalowe w zbiorach Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu*, Brzeski Rocznik Zamkowy 2021, R. 2, s. 14.

23 Internet, www.nowezycie.wroc.pl/index.php/2018/12/10/piastowskie-ostatki/A.Sutowicz, dostęp 24.09.2021.

24 wtmh.Sobotka.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/2017/06/sobotka_14_1959_3_395.pdf. A. Rombowski, Mistyfikacja z ks. Dorotą Sybillą Brzesko-Legnicką, dostęp 24.09.2021.

Małgorzaty Fuss, a którą przetłumaczono na język polski właśnie jako „Prostą radę dla ciężarnych i rodzących”. W 1839 r. Ludwik Gąsiorowski w swym „Zbiorze wiadomości” upowszechnił informację o poradniku jako wielkiej osobliwości bibliograficznej. Tymczasem źródło, na jakie powoływał się Koch i które zawierało wzmiankę o opracowaniu obu kobiet – czyli dziennik niejakiego Walentego Gierthe – było mistyfikacją samego Kocha, nie jedyną zresztą. Będąc lokalnym patriotą kierował się prawdopodobnie źle pojętą troską o lepszy wizerunek przeszłości dawnego księstwa. Fałszywość spreparowanego „źródła” odkryto po kilkudziesięciu latach, o czym Kościński mógł zwyczajnie nie wiedzieć. Zapewne równie nieprawdziwe jest doniesienie dotyczące prowadzenia przez Sybillę i Fuss, szkoły dla akuszerok, o której niejednokrotnie pisano, iż była jedyną taką szkołą na ziemiach polskich aż do XVIII wieku.²⁵

Anna Tomaszewicz

Anna Tomaszewicz urodziła się w Mławie 13 kwietnia 1854 r., zmarła 12 czerwca 1918 r. w Warszawie. Została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim.

Była pierwszą kobietą z dyplomem lekarskim, która praktykowała na ziemiach polskich, zajmując się chorobami kobiecymi i pediatrią. Urodziła się w rodzinie urzędniczej jako jedno z sześciorga rodzeństwa. Uczyła się w Łomży, potem w prywatnym progimnazjum (czyli pensji) Anny Paszkiewiczowej w Warszawie, którą ukończyła w 1869 r. Powstawanie na ziemiach polskich takich szkół oraz innych placówek na poziomie średnim (także męskich gimnazjów) umożliwił dopiero dekret cara Aleksandra II z 1864 r. oraz jego późniejsze modyfikacje. W wieku 17 lat, Tomaszewiczówna wyjechała na studia medyczne do Zurychu. Trwały 6 lat, ale już na piątym roku, asystenturę w swojej Klinice Psychiatrii, zaproponował jej profesor Eduard Hitzig (1838-1907). Oczywiście się zgodziła. Ostatecznie jednak, w 1877 r. napisała pracę doktorską pod kierunkiem profesora Ludimara Hermanna (1838-1914), fizjologa. Nosiła tytuł „Beitrag zur Physiologie des Ohrlabyrinths” („Przyczynek do fizjologii błędnika”). Studia uzupełniła w Wiedniu i Berlinie. Dyplom nostryfikowała w Sankt Petersburgu, na tamtejszej Akademii Medyko-Chirurgicznej, w dość specyficznych okolicznościach. Nie stworzono jej niestety takiej możliwości w Warszawie, broniąc jednolitości szeregów profesji przed feministycznym precedensem. Nawet mimo głośnej debaty publicznej, sporego społecznego poparcia, a wreszcie orędownic-



Ryc. 6. Anna Tomaszewicz – pierwsza kobieta – Polka z dyplomem lekarskim. Źródło: wikipedia.org

stwa takich tuzów publicystyki jak Aleksander Świętochowski i Bolesław Prus. Mało tego, sprawa uprawnień lekarskich Tomaszewiczówny dała asumpt do nagonki części mediów na wszystkie studiujące kobiety. Tymczasem w stolicy Rosji przebywał z oficjalną wizytą Abdülhamid II (1842-1919) sułtan Imperium Osmańskiego (w latach 1876-1909), co znamionowało istotną zmianę we wrogich dotąd stosunkach między obu państwami. Władca podróżował z liczną świtą. Znajdowała się wśród niej także spora część haremu. Sprawa była delikatna, również ze względu na obyczaje muzułmańskie. Jako o jedynej dostępnej wówczas kobiecie-lekarce, znającej przy tym języki obce, pomyślano o Annie Tomaszewicz. W drodze przyspieszonej procedury rozpatrzono więc jej wnioski i uznano na terenie Cesarstwa ważność posiadanego dyplomu. Po powrocie do Warszawy w roku 1880, nadal sprzeciwiano się jednak jej członkostwu w Towarzystwie Lekarskim. Ostatecznie, w 1882 r. zezwolono na pracę w szpitalu, a w zasadzie przytułku położniczym, założonym w tymże roku przy ulicy Dobrej przez Jakuba Rogowicza. Była tam zatrudniona przez 30 lat (potem leczyła w nowej siedzibie szpitala przy ul. Żelaznej). Jako pierwsza w Warszawie wykonała w 1896 r. cesarskie cięcie. Jednocześnie prowadziła wykłady dla akuszerok. Pod koniec lat 80. XIX w.

²⁵ W. Noszczyk, op. cit. t. 1, s. 75; Internet, H. Kulik, *Z zagadnień pielęgniarstwa i położnictwa na Górnym Śląsku. Komunikat i perspektywy badań*, s. 148-149, dostęp 24.09.2021.

podjęła dodatkowo obowiązki lekarki szkolnej oraz nauczycielki higieny na pensji żeńskiej Jadwigi Papi. Opiekowała się też kobietami ze szwalni, prowadzonej przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Od 1912 r. była lekarką w Domu Nauczyciela, a nieco później w Towarzystwie Kolonii Letnich dla Dzieci. Poza tym działała charytatywnie, lecząc między innymi dzieci z biednych rodzin. Prowadziła aktywną działalność w Towarzystwie Kultury Polskiej i pisywała do tygodnika „Kultura Polska”. Publicznie broniła praw kobiet, uczestniczyła, a także sama była organizatorką licznych obchodów i uroczystości. W latach 1881 oraz 1907 przygotowała gale jubileuszowe w hołdzie Elizie Orzeszkowej. Druga z tych ceremonii stała się pretekstem do zwołania przez Melanię Rajchmanową zjazdu działaczek kobiecych ze wszystkich trzech zaborów. Anna Tomaszewicz poślubiła w 1881 r. Konrada Dobrskiego (1849-1915) ze szlacheckiego, herbowego rodu, warszawskiego lekarza laryngologa, publicystę, tłumacza najnowszych wydawnictw medycznych. Mieli jednego syna, Ignacego, urodzonego w 1883 r.²⁶ Konrad Dobrski był fundatorem w 1877 r., a następnie redaktorem „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego”. W latach 1878 i 1879 redagował czasopismo „Zdrowie”.²⁷ Kościński w „Słowniku”²⁸ poza zwięzłym przywołaniem podstawowych danych biograficznych, skrupulatnie wylicza publikacje Tomaszewicz-Dobrowskiej. Oprócz pracy doktorskiej, jest artykuł w „Pflügers Archiv” (IX, z 1874 r. – 9 stron tekstu) o tematyce chemicznej (działanie chloranów na chlorki) oraz „udział w pracy prof. Hermanna: „Neue Messungen über die Fortpflanzungsgeschwindigkeit der Erregung im Muskel „(P.A.T.X), Plan i pierwsze pięć szeregów doświadczeń są jej dziełem, jak o tem sam autor na str. 53 wzmiankuje”. Pracy, należy dodać z pogranicza fizjologii i neurologii, o rozchodzeniu się i potencjalizacji bodźców w mięśniach.

Biogram Dobrskiego jest znacznie bardziej rozbudowany, ale też z tego względu, że dłużej, bo już od 1870 r. praktykował on jako lekarz, odbywając staże między innymi w Wiedniu i przez 3 lata będąc asystentem profesora Ignacego Baranowskiego (1833-1919) w uniwersyteckiej Klinice Diagnostyki i Terapii Ogólnej w Warszawie.²⁹



Ryc. 7. Teresa Ciszkieviczowa – polska lekarka, działaczka oświatowa, polityczna i kobieca. Źródło: wikipedia.org

Teresa Ciszkievicz

Poza spisem głównym „Słownika”, w dodatku „Dopełnienia”, pomieszczono jeszcze notkę o Teresie Ciszkievicz „Poświęcała się naukom lekarskim w Bernie i tamże w 1879 r. stopień doktora medycyny otrzymała, obecnie zajmuje się wykonawstwem lekarskim w Warszawie”. Jest też odnośnik do pracy przygotowanej podczas studiów, a cytowanej w wydanej w Rydze w 1874 r. publikacji doktora. Tytuł artykułu Ciszkieviczowej: „Ueber die Gährung des schleimsauerer ammoniak” (o fermentacji śluzowo-amoniakalnej).³⁰ Tyle podał autor „Słownika”. Potem faktów przybyło, pozostał pewien problem z nazwiskiem. Zatem Ciszkievicz, Ciszkieviczówna a może Ciszkieviczowa? Wszystkie wyrażenia są poprawne, bo było to zarówno nazwisko rodowe, jak i po mężu. Teresa Ciszkievicz urodzona w 1848 r. w Niewieźnikach na Kowieńszczyźnie, jako córka Jarosława i Zofii z Wołodków, wyszła bowiem potem za mąż za kuzyna, Alfreda Ciszkievicza, architekta. Liberalni rodzice już w 1842 r. w swoich dobrach, a więc na 20 lat przed ukazem carskim dla ziem polskich w tej kwestii, oczynszowali chłopów. Jako 15 letnia panna uczestniczyła w powstaniu styczniowym. W 1868 r. rodzina przeniosła się do Rygi i tam przyszła lekarka w 1873 r. ukończyła szkołę średnią. Niebawem, wbrew woli mat-

26 W. Noszczyk (red.), op. cit. s. 367, P. Szarejko, *Słownik Lekarzy Polskich XIX wieku*, t. II, Warszawa 1994, s. 54-57.

27 <https://ihnpan.pl/wp-content/uploads/2021/01/2020-1-7--Urbanik-kopec.pdf>. dostęp 26.09.2021., S. Kościński, op. cit. s. 91.

28 S. Kościński, tamże, s. 516.

29 Tamże, s. 91.

30 Tamże, s. 592.

ki i ojca wyjechała na studia do Szwajcarii. Dyplom lekarza otrzymała w Bernie w roku 1879. Przez kilka lat prowadziła badania w Katedrze Chemii Fizjologicznej, u późniejszego profesora, wybitnego biochemika Marceliego Nenckiego (1847-1901). W końcu, w 1883 r., chcąc bezpośrednio działać na terenie ojczystego kraju, nostryfikowała dyplom w Petersburgu i osiadła w Warszawie. Jako studentka należała do organizacji niepodległościowych: Ligi Polskiej, a następnie Ligi Narodowej. W Warszawie była aktywna w Kole Kobiet Korony i Litwy, w Towarzystwie Oświaty Narodowej, zasiadała w Zarządzie Związku Unarodowienia Szkół. Wkrótce po zawiązaniu Polskiej Macierzy Szkolnej w 1905 r., wstąpiła w jej szeregi, orędując zapamiętałe na rzecz rodzimej edukacji oraz jak najszerzego nauczania dziewcząt. Pracowała jako ginekolog. W 1913 r. współtworzyła Ligę Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego, po wybuchu wojny światowej wspierała Legiony Polskie, współpracowała z Departamentem Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie. Była inicjatorką powołania Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny i w latach 1914-1918 jego wiceprezsem. Zmarła 21 kwietnia 1921 r. w Warszawie, została pochowana na Powązkach. W latach trzydziestych XX wieku pośmiertnie odznaczona Krzyżem Niepodległości.³¹

Fanny (Stefania) Berlinerblau

Wymieniona w „Słowniku” zupełnie marginalnie, z nieprawdziwym wyjaśnieniem jakoby pochodziła z Warszawy. W istocie urodziła się w Chersoniu na Ukrainie 8 lub 15 listopada 1852 r. w rodzinie żydowskiej. Zaczęła studia w Zurychu, a ukończyła w Bernie w roku 1875. Zmiana uczelni wynikała z nakazu władz carskich wycofania z Zurychu wszystkich studiujących tam rosyjskich poddanych, w związku z ryzykiem agitacji przez działającą w mieście socjalistyczną komórkę rewolucyjną. Berlinerblau po obronie rozprawy doktorskiej: „Ueber dem directen Uebergang der Arterien in Venen”, którą opublikowano w Berlinie w 1878 r., wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Znalazła zatrudnienie w bostońskiej lecznicy doktor Marii Zakrzewskiej, potem praktykowała jako chirurg, specjalizując się szczególnie w operacjach w obrębie jamy brzusznej. Kontynuowała badania anatomiczne nad układem krążenia, koncentrując uwagę na połączeniach tętniczo-żylnych. Nie mogąc uzyskać zgody na przyjęcie do stanowego towarzystwa lekarskiego w Massachusetts, wraz z 9 in-

nymi pionierskimi lekarkami będącymi w podobnym położeniu, wzięła udział w tworzeniu odrębnej, żeńskiej korporacji – New England Women’s Medical Society. Zmarła w Bostonie 4 września 1921 r.³²



Ryc. 8. Elizabeth Blackwell – pierwsza amerykańska i brytyjska dyplomowana lekarka. Źródło: wikipedia.org

Elizabeth Blackwell

Wspomniana już wcześniej w jednym z wątków dotyczących Marii Zakrzewskiej, jako autorka „The Religion of Health”, tłumaczonej i wydanej w Warszawie w 1874 r. Zapisła się w historii jako pierwsza amerykańska i brytyjska dyplomowana lekarka. Urodziła się w Bristolu w Anglii 3 lutego 1821 r. w rodzinie przemysłowca (właściciela cukrowni), która w 1832 r. przeniosła się do Nowego Jorku. Tam początkowo pracowała jako nauczycielka, mieszkając jako sublokatorka w mieszkaniu wynajętym od lekarza. Mogła korzystać z posiadanego przezeń fachowego księgozbioru i przygotowywać się do wymarzonego zawodu. Wstęp na studia medyczne, w Geneva College w Nowym Jorku umożliwiła jej oryginalna procedura. Nie mogąc inaczej zniechęcić natarczywej kandydatki, zarząd uczelni zaproponował demokratyczne z pozoru, głosowanie

³¹ H. Bojczuk, *Kobiety-lekarki w Towarzystwie Lekarskim Warszawskim w latach 1875-1939: (1875-1905-część pierwsza)*, *Medycyna Nowożytna* (2008)15/1-2, s. 143.

³² S. Kościński, op. cit. s. 27.

wśród studentów. Liczył na ich konserwatywne poglądy. Ci zaś, podobno przewrotnie i dla żartu, opowiedzieli się jednak za przyjęciem Angielki. Nie szczędzono jej potem co prawda dyskryminacji i codziennych przykrości, ale nie zrażona ukończyła fakultet z pierwszą lokatą, uzyskując jako pierwsza kobieta w USA dyplom doktora medycyny. Założyła w Nowym Jorku ochronkę dla dzieci potem pracowała między innymi w New England Hospital for Women and Children w Bostonie. Podczas Wojny Secesyjnej (1861-1865) Blackwell szkoliła pielęgniarki i lekarzy w zakresie opatrywania ran na polu walki. W roku 1869 powróciła do Wielkiej Brytanii, gdzie wspólnie z Florence Nightingale organizowała Women's Medical College. Napisała też przewodnik dla studentek: „The Moral Education of the Young”. Przez lata wykładała w nowo utworzonej London School of Medicine for Women. Jako osoba doświadczona w staraniach o uznanie fundamentalnych praw kobiet, wojująca feministka i spokrewniona z czołowymi aktywistkami tego ruchu, przygotowała wreszcie poruszającą autobiografię: „Pioneer Work in Opening the Medical Profession to Women”, wydaną w roku 1895. Nigdy nie była zamężna, podobnie zresztą jak pięć jej siostr., które przede wszystkim ceniły własną niezależność. W 1854 r. adoptowała osieroconą irlandzką dziewczynkę Kitty Barry, którą najpierw wykształciła, a następnie zatrudniała jako osobistą sekretarkę. W wieku 86 lat Blackwell przeszła na emeryturę, zmarła po udarze mózgu 31 maja 1910 r. w Hastings w Anglii. Została pochowana w miejscowości Kilmun w Szkocji.³³

Podsumowanie

Wymienione w „Słowniku” postacie nawiązują do najwcześniejszych okresów w dziejach polskiej medycyny, choć dominują wizerunki lekarek współczesnych Koźmińskiemu. Były to osoby o otwartych, żądnych wiedzy umysłach, które łączyło poczucie najszlachetniejszych wartości etycznych, chęć służenia ludziom, wreszcie potrzeba samorealizacji w pełnieniu pozytywnej, a zarazem prestiżowej roli społecznej. Droga niektórych z nich do medycyny wiodła przez profesjonalizujące się pielęgniarstwo, będące odpowiedzią na konieczność poszerzenia działań medycznych o zadania opiekuńcze, psychoterapeutyczne i organizacyjne. Kobiety lekarki i pielęgniarki wprowadziły do ochrony zdrowia dodatkowe walory, trochę większą subtelność i humanistyczną empatię. Przyczyniły się do lepszego zrozumienia potrzeb cierpiących i dołożyły troski o pojedynczego pacjenta. Wspólne im było też poczucie misji kształcenia następczyni oraz edukacji zdrowotnej zaniedbanych pod tym względem kręgów społeczeństwa. Opowieści Koźmińskiego o dokonaniach kobiet głębiej sięgające wstecz, są raczej efektem życzeniowych wizji autora. Jednocześnie są jednak dowodem trafnych przewidywań nadchodzących trendów w uprawianiu medycyny w tym tych, prowadzących ku szczególnie widocznej obecnie, znacznej feminizacji zawodów medycznych. Przekraczającej pierwotne założenia ruchu emancypacyjnego, dążącego wszelako jedynie do rzeczywistego równouprawnienia płci, ale obecnie wciąż poszerzającej możliwość wszechstronnego wykorzystania uzdolnień, sumienności i pracowitości kobiet. Proces feminizacji zawodów medycznych trwa i jest coraz bardziej intensywny.

³³ S. Koźmiński, op. cit. s. 35.